



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory
i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach
dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z prze-
syłką pocztową lub odesłaniem do domów. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłaca
się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20.
Listów niefrancuzowych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pentowy jednosłupowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, n.
tekstem 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za
wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej i 50 proc. drożej.
Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agencje: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

II-ga Aleja № 38. — Telefon № 497.

**TEATR
URANJA**

Program od wtorku 6 do piątku 9 Stycznia r. b. (włącznie)
Kwiaty miłości i śmierci Wysoce wybitny dramat
w 2 aktach, w 2 częściach
filma Witegraph*
WESELE FIGARO czyli SZALONY DZIEŃ (dalszy ciąg)
CYRULIKA SEWILSKIEGO Znamienna kom. w 2 aktach, os.
s. a. Rudolfa i Dżizetty.
KRONIKA ECLAIR'A (naturala)
PIEKNIUTKA LOLOTTA (komiczne)

Nowości! Na scenie! Nowości!
LEKKOMYSLNA ŻONA

Bardzo wesoła farsa ze śpiewami przez
Kisewetera.
Anons: we wtorek 13 stycznia demonstrowany
będzie roman p. t. KLUCZE SZCZĘŚCIA

Anons: w poniedziałek 12 Stycznia BENEFIS A. Ali
siewicza na zakończenie oryginalny taniec TANGO

Teatr PARYSKI II ALEJA 19.
TELEF. 343.

Program od wtorku 6 do piątku 9 Stycznia 1914 r. (włącznie)

DUDEK

Ciekawa farsa w 4 częściach.
grana w Warsz. Rządów.
Teatrach z ogromnym
powod. w wyk. najlep.
art. parysk. Film d'Art.

Nad program: Tygodnik Gaumont'a

ostatnie nowości
(z natury)

Na scenie pod artyst.
kier. F. Stróżewskiego **ZNAWCA KOBIET** Komedia w 1 ak.
Z. Przybylskiego.

Uwaga! Dla uczniów, dzieci i młodzieży wejście wzbronione.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO
II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
Telefon 4-177.

Program od środy 7 do piątku 9 Stycznia 1914 roku (włącznie)

BIŁA NIEWOLNICA

Toreadorzy wilejsy (Z natury) || Dziennik Pathe. Sprawy bieżące Kronika
MAKS RATUJE TONAJEGO 2 aktów wygłosz. MAKS LINDERA w Warszawie
wyst. najświetniejsza komedia.

NA SCENIE — pod artystycznym kierunkiem Wł. GL OGERA
ON MA DWIE ZONY Wesoła komedia
francuskiego.



**Krakowski
Atrakejny
III-a Aleja № 63
R. PAULIUSA.**

CYRK

Wtorek dnia 6-go Stycznia 1914 roku. dane będzie.
Wielkie po połudn. przedstawienia
ze współudziałem pierwszorzędnych sił artystycznych.
Początek przedstawienia o 3 i pół po poł.
Ceny miejsc zwykłe. Z poważaniem **DYREKCJA.**

Od Poniedziałku, 5 Stycznia 1914 r. w Panoramie „**OLIMPIA**“ 3 Aleja Nr. 75.

Przedstawienia o wielce uro-
zmaconym programie

TEATR „VARIÉTÉ”

Występy wszechświatowej
sławy iluzjonisty

JACOBINI

Dalsze występy nieocenionego humorysty
Ludwikowskiego.

Doktor PAWEŁ BRONIA TOWSKI
Częstochowa, Nowy Rynek 3, Telefon 34.
Choroby skórne, włosów, płciowe, weneryczne i Kome-
tyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł.
Panie od 3-4 popołud. Stosuje wyrośnięte wstrzyki-
wanie SALWARSANU (DATA 60 i 914 i badanie krwi
na syfilis).

Lecznica zębów i jamy ustnej
M. Puchalskiego
Aleja III Nr. 57 tel. 610.
Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7. Leczenie,
płombowanie. Zęby sztuczne.
Ceny niskie.

SAMOCHODY Sprzedaż samochodów
nowych i używanych róż-
nych fabryk jak również
wynajem na jeżdż po mie-
ście z kierowcą i ubezpie-
czeniem. Garaż Teatr. 58/50 tel. 345

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p.
asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.
Kaucjonowane biuro
nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny,
Teatralna 26. Rekomenduje nauczycielki,
fotobanki, ochroniarzki, bony. Biuro
otwarte od 9 rano do 6 po południu.

Adresy firm Chrześcijań-
skich na cały rok 1914 za cenę
6 rb. rocznie drukowane jeden
raz na tydzień przyjmuje Admi-
nistracja naszego Gońca Cze-
stochowskiego

UNIVERSUM Chrześcijańskie
KOMISJONERSTWO
Biuro Informacji i Pośrednictwa
Warszawa ul. Nowowiejska 9, telefon 199-04.
Załatwia wszelkie zlecenia, podaje adresy, wyszukuje źródła kupna, ściągła
oferty. Wynagrodzenie ekonomiczne, usługa rzetelna i prędką. Prospekty na ży-
wienie odwołanie. Znaczne oszczędności, zbytnie podróże.

A. DĘBICKI Geometra
przebiegły
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonuje wszelkie roboty młarnicze.

DLA ZNAWCÓW
wyróżniające się wytwornym smakiem
kontakti francuskie.
A. C. Meukowa & Co.
Poleca Skład wódek i win
K. Krakowieckiego
II-ga Aleja Nr. 24, telefon Nr. 263.

Mebel Zakład stolarski
Częstochowa I Ale.
ja № 10.

D-r. Z. BEM
Przyjmuje chorych jak dawniej od 8-9
rano i od 3-5 po południu,
Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci
III-a Aleja № 53, tel. 579.

KUPUJCIE TYLKO U SWOICH.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski -Sztukatorski
Częstochowa Aleja 3-cia dom własny
Uzyskuje od roku 1887. Telefon 2 60.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mazażkowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI WYKONYWA
Rzeźby pomniki, roboty
budowlane i kościelne.

Rady.

Wciąż strofują mnie bez przerwy
— Przestań szaleć, marzyć, śnić!
— Po co strzpieć próżno nerwy?..
— Czas statecznie zacząć żyć.

Mówią:
— Pomyśl o kobiecie,
— Boć rozprasza siły grzech!..
A ja na to:
— Teraz przecie
Na'az się nie kocham w trzech?!

*
Wciąż mi mówią:
— Myśl o jutrze!
— Rozrzutność porzuć szall..
— Lepiej wiosny dni wieść chudsze,
— Byś spokojną starość miał!..
— Gdy spadnie wreszcie z sił!..
A ja na to:
— Młodości minie
— Wspomnieniami będę żył!..
*

Wciąż mi radzą:
— Szanuj zdrowie!
— To najlepszy w życiu skarb!
— Pomyśl, jakie chorób morowie!
— Tabes, ischias, uwiąd, garb.
Mówią:
— Wspomnisz nasze słowa.
— Gdy poczujesz zdrowia brak!..
A ja na to:
— Mnie Szustowa
Koniak chroni od tych!.. plag!..

Prowincja śpi.

Zamieszciliśmy w naszym „Gońcu Częstochowskim” w swoim czasie artykuł pod tym tytułem. Teraz „Gazeta Kielecka” pisze pod tym samym tytułem, co następuje:

Żywność czy to u pojedynczych jednostek, czy u zbiorowisk ludzkich objawia się w rozmaity sposób. Można zaryzykować, — z pewnym wyjątkiem, — twierdzenie, że każda żywność jest lepsza od bierności. A przecież żywność bywa nie tylko twórczą, — bywa i niszczytelką, niewęszą, wstępną. Bierność jest wyrzeczeniem się życia. A ludziom życie nakazano, więc działać, czynić kuć. I lepiej jest czynić nieświadomie źle, niż nie czynić; gdzie bezczynność i gnuśność panuje, gdzie nikt nie buduje i trwają wszyscy w ręk założeniu, — lepszy jest ten, który zniwieczy kruszynę dobra istniejącego, aniżeli ten, który czas swój trawi w pocziwnej bierności; bowiem bierność jest bezpłodną, a żywność niszcząca rodzi żywność twórczą, budzi drzemnicę zarodki czynu.

Czy nasza prasa jest żywną?

Ogólna odpowiedź wypada twierdząco. Gdyby było inaczej — nie mielibyśmy prawa do życia. W prasie ogólnikują się promienie pragnień społeczeństwa; prasa jest córą ogółu, a więc odbiciem jego oblicza „dażnościowego”.

W wielu wypadkach prasa wprost sama tworzy dzieła; w innych — tworzy pośrednio bijąc w dzwony. Jęcza dzwony w alarmowy ton i dzwieniący ich głos wchodzi w świadomość ludzi „dobrej woli” jednym uchem, a wychodzi drugim. Aż przychodzi czas, że uderza ktoś w czynu stal.. Bo wciąż dzwon dzwoni!.. — I to zasługa.

Prasa ma i swoje — nie zawsze można powiedzieć — winy, — ale: nie nie-zasługi. Prasa jest zreczną amazonką — i jeździ na niektórych koniach aż do znużenia. Bierność — to dla niej śmierć. Ona wie o tem, a śmierci boi się, więc igra słowem, robi przyjemną minkę — i mówi czasem mniej niż potrzeba, niekiedy więcej niż wypada. Czasem kwestję traktuje za ciasno, innym razem „na wyrost”. Bo to właśnie smakuje. Co jest zanadto przykrojone nożycami prawdy, odwołano logiczną granią, przypytowane pilnikiem do granic rzeczywistości — to nie każdemu idzie w smak. Daleko ciekawszemu jest twierdzenie dwa razy dwa = lampa, aniżeli dwa razy dwa = czterzy. To gorszy rodzą żywności. Trzeba mówić rzeczy interesujące.

Prasa stołeczna — noli me tangere? czy tak? No — tak źle może nie jest. A więc — jaki jest stosunek prasy stołecznej do prowincji? „Prowincja śpi” — to „opinowy” ekstrakt prasy o prowincji.

Reporter pierwszorzędnie pokątnego pisma, obudzony nagle w trakcie nocy z najgłębszego snu, na pytanie: kto śpi — odpowie bez zająknięcia: prowincja. Spróbuj stanąć w obronie „kopciuszka”.

Prasa stołeczna ma obowiązek dawać ścisły zgodny z prawdą obraz życia miast prowincjonalnych. W tym celu obowiązana jest wystarać się o dobrych korespondentów. Niestety jest to rzecz trudniejsza, aniżeli się pozornie może zdawać. To też nie wszystkie redakcje zdołały trudności te przezwyciężyć. Niektóre z nich zadawały się wyścigami z pism prowincjonalnych, a to informacja i późniejsza i nie tak „żywa”. Prowincja posiada mało fachowych dziennikarzy korespondencje pisują amatorzy którzy znajdując może pewną przyjemność w oglądaniu swego drukowanego słowa, ale rzadko potrafia dać w szeregu korespondencji obraz życia miasta.

Te teatry amatorskie z wyszczególnieniem wszystkich amatorów i nadobnych amatorów, te wybory rozmaite z dziesiątkami i omal nie setkami nazwisk, te „wybitne” wyjęcia zamaż z orszakami i „podejmowaniem” gości w takich to a takich salach — och! to wielka ich wina. Slizgają się w korespondencjach po powierzchni zjawisk życiowych, niekiedy ten i ów wychyla do nadzwyczajnych wypadków, ażeby listę nazwisk okraszyć jakimś aktualnym błyskiem, ale na przedstawienie istotnej treści życia prowincjonalnego miasta — którymż się zdołają? Zapewne trudno pociągnąć korespondentów bezwzględnie. Przyczyna z tego w znacznej części leży po za nimi. Nie chodzi jednak w tej chwili o ustanowienie trybunału, który miałby sądzić winowajców. Skonstatować tylko należy fakt, że dzienniki stołeczne nie mają pełnych informacji o życiu miast prowincjonalnych. Drażliwym nieco jest pytanie czy przeciętny organ prowincjonalny jest tym ekranem na którym odbija się w całej pełni życie miasta prowincjonalnego? Zdaje się że w całej pełni nim nie jest. Objawy życia bywały jawne, uchwytnie, krzykliwe, poniekąd, i utajone, skromnością bogate a jednak wartościowe, głębok ludzkie, takie, które nie zawsze rzucają promienie na łamy dziennika, bo sięgają wyżej, wprost może w sfery niezłomne. To jest takie życie, to jest istotne życie.

Dzienniki dają o prowincji informacje przeważnie dorywcze. Niektóre wolą nie dawać ich prawie zupełnie. A przecież trzeba mówić o prowincji. Wgłębić się do czasu do czasu że prowincja śpi. To jest ciekawe, to jest w swoim rodzaju żywność. Oto jest źródło twierdzenia — czy istotnie zgodnego z prawdą — zobaczmy!.. Przecież rozpoczęliśmy nie jedną pracę: założyliśmy hurtownię, zawiązaliśmy u nas oddział tow. popierania handlu i rzemiosła. Dalej rozwój tych instytucji będzie miarą naszej żywności.

Kieleczanin.

II ga Aleja № 20 od frontu I-sze piętro mieszkania № 1.

Zróżdżanie nabycia, bo w prywatnym mieszkaniu, wszelkiego rodzaju

Towarów Bławatnych

poleca się panom: krepy drap de damess, szewity materijki sztuczne jedwabie jako też płótna półpłótna madapolamy i fatury etc. etc —

Policja ziemiska.

Pozycja budżetu na r. 1914, tycząca się utrzymania policji prowincjonalnej w Królestwie Polskim, oblicza wydatki na 97 naczelników strazy ziemskiej, 48 oficerów zapasowych i 5,683 strażników starszych i młodszych, kwaterunek zaś oblicza się według taksy przestarzałej: w większych miastach — 23 rb. 40 k., w mniejszych — 18 rb., a w gminach — 9 rb. rocznie na strażnika.

Za te 9 rb. gminy obowiązane są dawać strażnikowi mieszkanię, opał, światło i słomę, gdy tymczasem miasta za 18 rb. lub 23 rb. dają tylko mieszkanię.

W rzeczywistości zaś gminy, zamiast opału, światła i słomy, wydają każdemu strażnikowi po 100 rb., czyli dopłacają za każdego po 91 rubli rocznie.

Większych strażników jest 3,018, przeto gminy dopłacają 274,638 rubli rocznie.

Sonet.

Mam w życiu ciche harmonijne chwile,
Kiedy marzenia duszę mam opłota,
I lśnią snów tęcza, jak cudne motyle,
Oblane zorzy wieczornej poświatą.

Wówczas w przymacie duszy mej prze-
błyska..

Szczyt nieśmiertelnej idei ołtarza,
A na nim czynu wysokie ogniska.
Rytmicznym biciem serce me wy-
twarza.

Ale niestety... noc swe szare pyły
Strząsa na barwne skrzydła mo-
tyle;

Zorze oblały się mgieł smutnych rosa..

Okowy troski życie osaczyły,
A krótkotrwałe harmonijne chwile
Błade wspomnienia w dal bezbrzeżną
niosą..

Wł. Jezierski

Kamienica Polska, 13—XII—912.

Termin Wielkanocy.

W ciągu lat ubiegłych dyskutowano kilkakrotnie nad starą kwestją ustanowienia stałego terminu Wielkanocy. Mówiono także, że Ojciec św. zajmował się również tą sprawą i nosi się z zamiarem święcenia Wielkanocy w pewnej stałe oznaczonej niedzieli wiosennej. W rzeczywistości, Watykan zastanawiał się nad tą sprawą i rozpatrywał ją dość długo na skutek petycji, skierowanych do Oj-

71) STEFAN GORKA.

SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Przy jego stole biesiadowali sonatorowie i księżęta, kłaniali mu się biskupi, a ci, którzy najbardziej w kazaniach uderzali na mamono, byli pierwszymi wielbicielami tego pięknego balwana.

„Na wielkich zebraniach u siebie starał się Natani ukryć swoją ciemność, gdyż był człowiekiem bez wychowania i ledwie umiał pisać. Ukrywał ją pod pokrąwłą drwającą mową i wyzywającą zachowania się, które ośmieszało go najczęściej w oczach wielu. Z tych powodów był celem dociepu i szyderstw dla satyryków. — Główną jego postać oraz mowa z silnym żydowskim akcentem, dawały pole dla karykatury, wobec której był bezsilnym. Miał też wrogów wielu, jednych z zawzięłości, a innych dlatego, iż byli ofiarami jego spekulacji lub nawet przez niego doszli do ruiny”.

Istotnie też od roku 1818 czuli się Rothschildowie dość silnymi, ażeby niewielu pozostałych współzawodników wysadzać z siódła i obejmować wielkie pożyczki państwowe. Pierwsza pożyczka, którą dostarczyli Prusom, wyniosła 18 milionów talarów.

Za nią poszły dalsze, a w roku 1820 już wszyscy pięciu bracia stanowili miarodajną grupę na rynkach pieniężnych Europy. To zdobyte stanowisko starali się zajmować odtąd ustawicznie i umieli je też utrzymać. Znanem było wyrażenie Natana iż: „Potrzeba dużo rozsądku i sprytu, by wielki majątek zdobyć, lecz gdy się go osiągnęło, to dziesięć razy więcej sprytu potrzeba, by go utrzymać. Gdybyśmy się zgadzali na wszystkie projekty, jakie mi ludzie czynią, to wkrótce bylibym ogolonym ze wszystkich”.

Więc też nie powodował się wcale szlachetnością lub wspaniałomyślnością. Znowu bowiem o Natanie powiada jego dobry znajomy: „Jego pożądaniami wszystkie były zawsze zwrócone do pieniężnych zysków. Muszą jednak położyc nacisk na wyraz „zyski”. On musiał zyskiwać, choć nawet nie wiedział, co z pieniędzmi robić, albowiem nie miał pojęcia, jaki komfort i wygody można mieć za pieniądze. Istotą tego pożądanego było, żeby szybko i skutecznie zyskiwać niż inni”.

Zas sławny, choć przekupiony przez Rothschildów, dziennikarz ówczesny, Gentz, który ich chwalił na szpaltach dzienników, w pewnym prywatnym liście, charakteryzuje ich w ten sposób:

„Są to ordynarne i ciemne żydy, zaledwie umiejące zachować dobre pozory. Bezwzględni w swoim rze-

mieniu, nie mają nawet pojęcia o wyższych sprawach. Jednakże mają za dziwny instynkt do (probenia) interesów. Ich niezmiernie bogactwa są na wskroś dziełem tego instynktu, który ludzko pospolicie nazywają „szczęściem”.

Mimo to wszystko, udziałem Rothschildów stały się rozmaite wysokie godności, które państwa obdarzały ich hojnie. Anzelm, Salomon, Karol i James otrzymali w r. 1810 austriackie szlachectwo, a w cztery lata później tak oni, jak i Natani otrzymali od Austrii godności baronów. Wiele orderów przyznawano im, a rząd pruski nadał także wszystkim pięciu tytuły „tajnych radców”.

W tym czasie (1820) rozdzielili się oni na państwa Europy, by opanować bez współzawodnictwa wszystkie wielkie targi pieniężne. Natani, jak wiemy, był pierwszą potęgą na giełdzie londyńskiej, Anzelm pozostał we Frankfurcie. Salomon przeniósł się na stałe do Wiednia i stał panem nad stosunkami pieniężnymi południowych Niemiec podobnie, jak Natani nad angielskimi. Karol uskutecznił wielką pożyczkę dla krajów włoskich i dlatego stworzył bank w Neapolu. Najmłodszy wreszcie James był czynnym w Paryżu, gdzie również doszedł do wybitnego znaczenia i rozwinął olbrzymią działalność spekulacyjną.

Ażeby ile możności nie rozdzielać i nie rozdrabniać swej olbrzymiej for-

tuny, trzymali się zasady niedopuszczania obcych do pokrewieństwa z nimi. Żenili więc ciągle swe dzieci w ten sposób, iż synowie jednych braci pojmowali w małżeństwo córki drugich braci.

W r. 1827 rozpoczął dom frankfurcki Anzelm i dom wiedeński Salomona wielkie interesy z Austrią. Była to emisja pożyczki, wynoszącej 21 milionów guldenów. Rothschildowie umieli wówczas niemiecką i austriacką prasę tak dobrze przekupić, iż wszystkie dzienniki rozbrzmiewały pochwałami dla Rothschildów i zachętami do kupowania tych papierów. Wielu też poszło na lep, lecz bezpośrednio po tem nastąpiła druga, jeszcze większa pożyczka. Targi wiedeńskie i berlińskie zostały wprost zasypane owymi „łosami Rothschildów”, a wówczas rozpoczęło się zniechęcenie, znika i krach. Mnóstwo ludzi było zrujnowanych, a rozgoryczenie przeciwko Rothschildom było ogólne.

Te lata między 1820 a 1830 rokiem były najważniejsze dla rozwoju potęgi Rothschildów, która odtąd była pierwszą w Europie, a nawet na świecie pod względem finansowym. Oprócz wymienionych, złożyły się na światło pod względem finansowym. Oprócz wymienionych, złożyły się na to jeszcze i te okoliczności, iż w Ameryce otworzyły się nowe pola dla działalności i spekulacji.

(d. c. n.)

ca św., ażeby ustanowił święto Wielkanocne w ten sposób, ażeby nie przypadało ono w międzyczasie drugiej połowy marca i końca kwietnia, lecz żeby przypadało stale na pierwszą lub na drugą niedzielę kwietnia. Petycje te pochodziły przeważnie z krajów europejskich, głównie od kupców niemieckich, którzy w swoich prośbach podkreślali fakt, że w Niemczech przeważa część ludności czyni zakupy ubrań letnich właśnie z okazji świąt Wielkanocnych. Jeżeli jednak święta te wypadają zbyt wczesnie, temperatura jest jeszcze zaawyczaj niska wobec czego ludność rezygnuje zupełnie z nabycia odzieży letniej ze szkodą kupców i przemysłowców.

Plus X., biorąc wywody to pod uwagę, ustanowił specjalną komisję, złożoną z kardynałów do rozpatrzenia tej kwestii i polecił przekazywać jej wszelkie nadeszłe petycje.

Komisja ukończyła obecnie swoje prace i wyraziła się za utrzymaniem statutu, znaczy się, że święta Wielkanocne będą przypadały w różnych terminach, tak jak to praktykowało się dotychczas.

Komisja zaznacza, że motywy przytoczone w petycjach nie są na tyle ważne, żeby mogły wprowadzić zmianę w starych tradycjach Kościoła, w tradycjach które można zmienić jedynie tylko z przyczyn nadzwyczajnie ważnych natury społecznej, ekonomicznej lub politycznej.

Jeden z najważniejszych argumentów, który przyczynił się do odrzucenia tej innowacji jest fakt, że Kościół katolicki, będąc powszechny i rozpowszechniony po wszystkich krajach świata, obejmuje wszystkie strefy i wszelakie klimaty.

Pod tym względem więc mają pretensje kupców niemieckich tylko niewielkie znaczenie, gdyż jeżeli Wielkanoc przypada w Niemczech podczas temperatury zimnej, przypada ona w innym kraju podczas największych upałów. Stąd też orzeczenie kardynałów w sensie negatywnym. Ociecie św. zapewne nie będzie chciał powziąć w tej mierze innego postanowienia i wyda wyrok w tych dniach zupełnie oficjalnie w myśl powziętej przez kardynałów decyzji.

Potrzeby rolnictwa.

Główny zarząd rolnictwa przystąpił do opracowywania wiadomości, traktujących o różnych gałęziach przemysłu rolniczego oraz o handlu zewnętrznym i wewnętrznym rolnictwa.

Głównem zadaniem prac zarządu rolnictwa jest zbadanie potrzeb rolnictwa w związku z traktatami handlowymi z Niemcami.

Prace te przedsięwzięte zostaną w porozumieniu z ziemstwami oraz organizacjami rolniczymi.

Chodzi przedewszystkiem o zbadanie, które gałęzie rolnictwa najbardziej interesują organizacje rolnicze w związku z traktatami;

w jakich sprawach rozpoczęto już badania, w czym one się wyraziły i jaką drogą są przeprowadzane;

czy nie nastąpiło dla tej pracy połączenie lokalnych organizacji rolniczych.

Rocznik papieski.

W tych dniach ukazał się nowy rocznik papieski pod tytułem „L'Annuario Pontificio” na rok 1914, który publikowany jest od szeregu lat przez typografię watykańską i zawiera spis oficjalny dygnitarzy kościelnych i cywilnych, hierarchii katolickiej i dworu papieskiego. Wydanie tegoroczne zostało ściśle i bardzo skrupulatnie opracowane przez prełata sekretarza papieskiego, Proccacciniego. Z rocznika tego wynika, że w ciągu ostatniego pontyfikatu zmarło 44 kardynałów, z których 6 w ciągu roku 1913. Kolegium święte stanowi obecnie 63 kardynałów, z których 26 jest obcych narodowości a 80 włosów. Liczba kardynałów obcekrainjowców

jest bardzo wygórowana: tylko raz jeden z czasów Leona XIII była przewyżka kardynałów włosów o trzech tylko w stosunku do kardynałów obcych narodowości, lecz różnica ta została niezadługo usunięta. Pisma włoskie wyrażają obawę, że z powodu nadwątłego zdrowia kilku kardynałów włoskich może nadejść chwila, że kardynałowie obcych narodowości przeżyją liczbę kardynałów włoskich, aby fatalnie odbiło się podczas przyszłego konklawe.

Z okazji nowego roku nadeszło do Ojca świętego tysiące telegramów, przysyłali też życzenia swoje prawie wszyscy monarchowie, między innymi cesarz niemiecki, cesarz rosyjski i austro-węgierski, król hiszpański, bawarski, saski, szwedzki, norweski, czarnogórski i exkról Portugalii.

KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
Teatralna № 34, Telefon № 321.

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatralna № 11.
otwarta codziennie od g. 11 do północy, w obrotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

W pomroce 1914 r.

„Berliner Tageblatt” zamieścił ciekawą ankietę na temat, jakie najważniejsze zadania nauki przyrodniczej oczekują najpilniejszego rozstrzygnięcia.

Według Karola Richeta, który otrzymał ostatnią nagrodę za prace w dziedzinie fizyki, najważniejszym wynalazkiem, którego należy dokonać byłoby udoskonalenie samolotu.

Uczony francuski twierdzi, że trzeba przedewszystkiem zmniejszyć przestrzeń, na której można zasiąść do samolotu i wyruszyć w drogę. Dziś silnik potrzeba na to pola o promieniu, wynoszącym 50 metrów. Należałoby tę przestrzeń zredukować do 15 m. i stopniowo zmniejszać ją jeszcze bardziej. Uczyłoby to o wiele łatwiej wylatywanie i lądowanie.

Dalej byłoby pożądanem zmniejszenie niebezpieczeństwa podróży w samolocie, ale należy wątpić, czy jakikolwiek wynalazek usunie możliwość zlamania jakiejś ważnej części aparatu.

Poza tem Richet wyraził najsłuszniejszy w całej ankiecie pogląd, że wielkie wynalazki są zazwyczaj te, których się nie przewidywało.

Dr. Byk, uczony niemiecki, największe znaczenie przypisuje siłom przyrody, które mogą zamieniać jedną drugą. Naprzykład świetne zastosowanie znalazła przy wyrabianiu energii elektrycznej, energia chemiczna węgla oraz siła mechaniczna wodospadów.

Te ostatnie formy energii zawdzięczają swoje pochodzenie promieniom słonecznym, które wypijają parę wodną z rzek, jezior i mórz i prowadzą ją jako chmury na wyżyny gór, skąd potem spływają, obracając nasze maszyny dynamiczne.

Energia węgla jest również niczem innym jak tylko wypróbowaną przez słońce i uwiecznioną energią. Ale w powyższy sposób otrzymujemy dla pracy pożytecznej tylko drobną częsteczkę bezustannie ze słońca na ziemię wysyłanej energii, podczas gdy przeważa jej część zamienia się w ciepło i rozsypuje w przestrzeniach.

Otóż wynalazek, któryby potrafił zużytkować bezpośrednio energię promieni słonecznych jako źródło siły motorowej, byłby według dr. Byka najważniejszym.

Prof. Stavenhagen na pierwszym miejscu postawił wynalazek, zabezpieczający od wybuchu gazów w kopalniach.

Prof. Parseval uważałby za najpożyteczniejsze wynalezienie metod leczenia raka i suchot.

TELEGRAMY.

Građonaczelstwo w Łodzi.

Petersburg 6. Dzienniki dziśszejsze donoszą, że sprawa utworzenia građonaczestwa w Łodzi powierzona została specjalnej komisji. W komisji tej, w której przewodniczy Arbusow, uczestniczyć będą gubernatorowie piotrkowski i kaliski oraz prezydenci miast Kalisza i Łodzi. Pierwsze posiedzenie komisji wyznaczone zostało na 23 b. m.

Interwencja Stanów.

Nowy Jork 5. Prezydent Wilson wydał zarządzenie w celu wysłania na wody meksykańskie 4 amerykańskich okrętów wojennych.

Europa pomaga.

Nowy Jork 6. Z Meksyku donoszą, że prezydent Huerta otrzymał w ostatnich dniach z Europy 150 karabinów maszynowych, co pozwoli mu z większą niż dotąd energią wystąpić przeciwko powstańcom.

Spór serbsko-bułgarski.

Wiedeń 5. Według doniesień dzienników tutejszych z Białogrodu, generał Holmes pośredniczyć ma w serbsko-bułgarskim sporze granicznym.

„Polska”.

Petersburg 5. Mienszikow ogłasza w dzisiejszym „Nowoj Wremia” wyjątki z listu zmarłego niedawno działacza słowiańskiego Kulakowskiego. W liście tym b. redaktor „Warszawskiego Dniownika” pisze między innemi, że gdy monarchja austro-węgierska ostatecznie się rozpada, co jest, zdaje się, kwestją niedalekiej przyszłości, udzielił należy polakom wolności w granicach etnograficznych. Niech utworzą nową jednostkę polityczną ze stolicą w Krakowie. Wówczas — kończy Kulakowski, polacy przestaną być dla nas niebezpiecznymi.

Marjawiackie potrawe.

Petersburg 5. Dzisiejsza poturzędowa „Rossija” w długim artykule dowodzi, że życie religijne katolicyzmu zaniera. Na dowód tego śmiałego twierdzenia dziennik przytacza wyjątki z memoriału przedstawionego jakoby przez biskupa marjawiackiego Puchniewskiego Watykanowi. Memoriał ten obejmuje podobno dowody niemoralnego życia 1200 księży w Królestwie Polskiem, w tej liczbie 6 biskupów. Watykan zamyka jednak na to, — jak twierdzi w dalszym ciągu dziennik poturzędowy — oczy. Starczy organizm Rzymu spogląda tymczasem na Rosję i rozwija potężną propagandę katolicyzmu wśród prawosławnych. Sprawom religijnym poświęca również artykuł ks. Meszczerski w ostatnim numerze „Građanina”. Zaznacza on między innemi, że walka cerkwi prawosławnej z kościołem katolickim osłabia sekciarstwo.

Choroba Paderewskiego

Nowy Jork 5. Z Denver i z Colorado Springs dochodzą bardzo niepokojące wieści o zachowaniu się naszego wirtuoza Paderewskiego, który znajduje się chwilowo na tournée artystycznym w Ameryce. Paderewski oświadczył nie stąd ni zowąd, że jest przesładowany przez anarchistów i uciekł pokrywając z Denveru w otoczenie 6 dedektywów do Colorado Springs przed wykonaniem koncertu. Wszelkie usiłowania, ażeby skłonił Paderewskiego do wykonania koncertu speliły na niczem, gdyż obawia się on krokiem wyruszyć poza mieszkanie hotelowe. W kołach artystycznych wywołało zachowanie się Paderewskiego wielkie wrażenie i daje powód do daleko idących domysłów, co do stanu zdrowia naszego mistrza.

Komisja Rolna w Warszawie.

Petersburg 6. „Nowoj Wremia” w korespondencji z Warszawy dowodzi konieczności utworzenia w Królestwie Polskiem komisji urządzeń rolnych.

Nowy minister.

Konstantynopol 6. Turecki minister wojny Izzet-basza podał się do

dymisji. Pogłoski o innych zmianach w gabinecie są pozbawione podstawy. Potwierdza się natomiast wiadomość, że Enver-bey powołany zostanie na stanowisko ministra wojny. Zamianowanie go ministrem nastąpić miało już przed kilku tygodniami i — moczenie z zamianowaniem Dżebal-bey ministrem robót publicznych, odroczone jednak zostało z powodu choroby Enver-bey. Z pomocą Enver-bey spodziewa się rząd przeprowadzić ważne reformy wojskowe.

Padroń Venizelesz.

Ateny 5. Prezydent ministrów greckich Venizeles, który w niedzielę miał się wybrać w podróż do głównych stolic europejskich, odroczył termin wyjazdu do środę ze względu na sesję parlamentu, która potrwa do wtorku. Rząd przedłożył parlamentowi wniosek o uchwalenie pożyczki 500 milionów z zadaniem natychmiastowego przyjęcia odnośnej ustawy pożyczkowej, gdyż rząd koniecznie potrzebuje pieniędzy na przeprowadzenie reform różnego rodzaju w zdobytym krajach.

Revolucja stłumiona.

Nowy Jork 6. Prezydent południowo-amerykańskiej republiki Wenezuelskiej, Juan Vincente Gomez wrócił już do Carracas ze swej wyprawy wojennej przeciw ex-prezydentowi republiki, wojownicczemu panu Castro, który wywołał w sierpniu rewolucję. Gomez twierdzi, że rewolucję stłumił zupełnie i wnet kraj wróci do stosunków normalnych.

Z Dąbrowy.

(Koresp. wł. „Gońca Częst.”.)

Tyfus.

Z gwałtowną siłą szerzy się tu tyfus brzuszny. Zapadają na tyfus niefelki dzieci, ale i starsi. W internacie szkoły sztygarów zachorowało 2 uczniów, z których jeden zmarł, 18 letni Eug. Zaburda.

Usiłowanie zabójstwa.

W ubiegły piątek jeden z robotników Huty Bankowej usiłował powiesić własną żonę na haku od lampy, lecz krzyki czworga małych dzieci zwały sąsiadów, którzy przeszkoili zbrodnicznemu zamachowi. Niedzielnego rana aresztowano; okazało się jednak, że działał on pod wpływem alkoholu, w następstwie tak zwanej „furji piąckiej”.

l u x.

Z Żarek.

(Koresp. wł. „Gońca Częst.”.)

Nożowictwo.

Przed kilku dniami na powracającego z Żarek soltysa wsi Jaworzank napadł Józef Sroka, lat 23 i zadał mu 10 ran nożem, poczem zbiegł. Stan rannego jest beznadziejny. Co spowodowało Sroka do tego zbrodniczego czynu dotąd nie wyjaśniono, gdyż aresztowany złodziej nie daje żadnych wyjaśnień.

Domyslać się tu jednak należy, iż była to zemsta na tle osobistym.

l u x.

Z Włoszczowej.

(Kor. własna „Gońca Cz.”)

Staraniem zarządu włoszczowskiego kółka rolniczego, a głównie vice-prezesa tegoż kółka p. redaktora Siecińskiego dnia 17 stycznia r. b. urządzone będą bezpłatnie jednodniowe kursy rolnicze dla malarolnych. O godzinie 9 w miejscowym kościele parafialnym odprawiona zostanie na intencję słuchaczy Msza św. Poczem słuchacze wraz z prelegentami udadzą się do szopy strażackiej, w której może się pomicieć do 200 ludzi, gdzie o godzinie 10 rozpoczyna się pogadanki. Na kursach mówić będą: p. szambelan Łęcki „O wiosennej uprawie i okopowych”, p. Gorczycki z Zagłębia „O uprawie roli węgla”, p. Cygański „O hodowli krów”, p. Krzeszowiec ze Złotego Potoku „O zalesianiu nieużytków”, inżynier Klewicki

O stosowaniu mechaniki w rolnictwie, p. Ropelewski „O działaniu sztucznych nawozów i ich zastosowaniu”. Feliks Gajler: popularny wykład chemii poprowadzony zapoznaniem słuchaczy ze skorupą ziemi, inżynier Łukliński „Siew i sadzenie”, jeszcze p. Ropelewski „O asekuracji krescencji, budynków i inwentarza” oraz inżynier z firmy Zabokrzecki „O budownictwie na wsi”.

Pożądanem byłoby aby Szanowni Proboszczowie zasiadający w Włoszczowie i panowie prezesi okolicznych Gósek rolniczych zachęcić włościan do licznego udziału w kursach gospodarczych tak pożytecznych dla podniesienia kraju i dla polepszenia doli najbiedniejszych jego mieszkańców.

Sekretarz Kółka we Włoszczowie
Ks. T. Rzepczyński.
Włoszczowa, 2 stycznia 1914.

Z Zawiercia.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

— Pobicie.

Do mieszkanka w Kosowskiej Nivce pod Zawierciem, F. Flamerlinga wtargnęli trzej bracia Gębkiowie z Zawiercia i mocno go pobili, oraz bawącego w gościnie Franciszka Gajka, który stanął w obronie Flamerlinga. Zawiadomiona policja po spisaniu odpowiedniego protokołu skierowała sprawę do sądu.

— Pożar.

W Nowy Rok wyniki pożar w posesji p. Lewenstein. Spaliła się obórka drewniana wartości 16 rb.

— Sanna.

Od kilku dni pada tu śnieg. Sanna wyborna, to też sankarze mają dobre powodzenie i każą sobie płacić po i rb. 20 kop. za godzinę.

Nie wszystkie jednak sanki zaopatrzone są w dzwonki, wskutek czego zdarzają się wypadki najechania na przechodniów, jak to miało miejsce z panią B. wczoraj.

l u x.

Z Kłobucka.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

— „Jaselska”.

Zawdzięczając mozołnej pracy ks. Niedzwiedzkiego i p. Bilskiego, także pod ich kierunkiem w dzień św. Szczepana czyli w drugie święto Bożego Narodzenia, w następną niedzielę, oraz w Nowy Rok, odegrano ze świetnym powodzeniem „Jaselską”. Zgrani amatorzy śpiewali niebawym tryumf. Po ostatnim przedstawieniu urzędowo dla amatorów zabawa.

Cały dochód z przedstawień oddany został na korzyść założonej w ubiegłym miesiącu przez nieustraszonego ks. Niedzwiedzkiego ochronki.

P o t w ó r.

Kalendarzyk.

Dziś—Trzech Króli. Jutro—Lucjana.
Wschód słońca o g. 8 m. 8 s. Zachód o g. 3 m. 59 w.

Wiadomości historyczne.
1612 Zgon Galileusza.

KRONIKA.

— „Gwiazda Betleemska” w „Ognisku Robotniczym”.

Dziś w Stow. „Ogniska Robotniczego” (Krakowska 13) na rzecz tegoż Stow. grono amatorów odegra, ciesząc się znacznym powodzeniem 8-aktową sztukę ze śpiewami i tańcami p. t. „Gwiazda Betleemska”. Początek widowiska o g. 9 wieczorem.

— Teatr w Stow. Rzem.-Przemysł.

W niedzielę 11 b. m. w Stowarz. Rzem.-Przemysłowym (I Aleja 9) grono amatorów z p. ośrodek członków tegoż Stow. odegra komedję p. t. „Kontroler wagonów sypialnych”. Po przedstawieniu tańce.

— Handel świąteczny.

Z powodu święta Trzech Króli oraz świąt Bożego Narodzenia st. st.

czynności w biurach rządowych i w magistracie zawieszono będą w ciągu czterech dni, t. j. od wtorku do piątku włącznie. Dziś z powodu święta Trzech Króli, handel winien być prowadzony z ograniczeniami, przewidzianymi dla niedziel, jutro t. j. w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, handel winien być całkowicie zawieszony, z wyjątkiem restauracji, piwiarni, aptek, cukierni i t. p. zakładów, które mogą być otwarte w godzinach zwykłych, wreszcie w następną dwa dni świąt, t. j. czwartek i piątek, przepisy obowiązujące żadnych ograniczeń nie przewidują.

— Z poczty Kłomnickiej.

Z powodu nadchodzących świąt st. stylu poczta Kłomnicka będzie w dniu 7 stycznia zupełnie zamknięta; 8-9 stycznia otwarta tylko od 8 do 10 rano w Nowy Rok st. st. zupełnie zamknięta.

— Ekspertoi w sprawach karnych.

Na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów rozważany będzie wniosek prawodawczy 50 członków Dumy, którzy domagają się zmiany sposobu zapraszania i wynagradzania ekspertów oraz biegłych w sprawach karnych. Minister sprawiedliwości Szczegółowitow oświadcza w opinii swej nadesłanej z powodu projektu, że zasady projektu są słuszne i że ministerjum sprawiedliwości wypracuje samo odpowiedni projekt prawa.

— Podziękowania.

Za łaskawie złożone na Schronisko św. Antoniego dla paralityków przez p. Jarmułowicza rb. 1 składa serdeczne „Bóg zapłać”
Zarząd Schroniska.

Tadziowi i Jerzykowi Ostrzyckim za złożone na Bezdome „Dzieci kop. 50 składa serdeczne podziękowanie
Zarząd Towarzystwa.

— Kradzież obuwia.

Niewykryci na razie sprawcy nocą z zakładu szewskiego Fel. Babczyńskiego (Stradomska 26) skradli według protokołu policyjnego 3 pary butów męskich i 2 pary damskich oraz skóry ogólnej wartości 65 rb.

Poszkodowany pisze nam, iż kradzież dokonano w nocy z niedzieli na poniedziałek. Zabrano towaru tak zw. twardego i gotowych butów, tudzież niewykończonych robót nowych i reperacji (własność klientów), a także różnych drobiazgów jak pasty, sznurowadeł itd., razem na stokilkunastcie rubli. Co najważniejsze, że skradziono też na sumę około rb. 40 gumy do obcasów, stanowiącej własność biura „Piotrowski, Januszewski i S-ka” i wziętej tylko w komis do rozprowadzania.

Dwuch osobników podejrzanych o kradzież osadzono pod kluczem.

— Licytacje.

W poniedziałek 12 b. m. o godz. 12-jej w południe w Magistracie g. stochowskim drogą licytacji odbędzie się sprzedaż łożu z sadzawek miejskich na Zawodzie oraz z dawnego łożyska rzeki Warty. Licytacja rozpocznie się od 20 rb. in plus.

We wtorek 13 stycznia bież. roku, w sali magistrackiej odbędzie się sprzedaż drzewa przerobowego z lasów miejskich podzielonych na okręgi, a więc z t. zw. okręgu „Polwarki” zakwalifikowano do wycięcia 908 sztuk drzew w 42-ch kwaterach za sumę 4,620 rubli 24 kop. (in plus). W okręgu „Sucha Wieś” 575 sztuk w 40-tu kwaterach za sumę 4,959 rubli 87 kop. (in plus).

Przetargi rozpoczyna się o godzinie 10 rano.

— Zebranie Ziemianek.

Najbliższe zebranie ziemianek powiatu częstochowskiego odbędzie się we wtorek 20 b. m.

— Z poczty częstochowskiej.

Naczelnik poczty częstochowskiej zawiadania, że przyjmowanie płać rocznych po rb. 5 za abonowanie numerowanych skrzynek na pocztę i po rb. 10 za podwójne — zostało już

na rok 1914 rozpoczęte. Pożądane jest nieopóźnianie wpłat, nadto o wnoszenie ich jednocześnie z podpisaną deklaracją. W razie ządania kwitu a-bonent obowiązany jest dołączyć 5 k. marką stemplową.

— Przy pracy.

Smarnowicz częstochowski brygad. dr. zel. w.-w., Józef Bernatowicz w czasie pełnienia obowiązków służbowych uległ zranieniu głowy. Pierwszej pomocy udzielił mu starszy felczer kolejowy St. Majewski.

— Zebrania siodlarzy.

W niedzielę 4 b. m. odbyło się kwartalne zebranie członków zgromadzenia siodlarско-rymarskiego. Poza omówieniem czysto wewnętrznych spraw zgromadzenia wyzwołano na czeladnika p. Michała Ignasiaka, ucznia p. Wł. Millera i przyjęto na praktykę 5 nowych uczniów.

Z Wystawy sztuki.

Nowa seria obrazów w częstochowskim salonie sztuki przynosi nam wiele ciekawe prace niezwykłego w pomysłach i sposobie traktowania tematów pejzażowych oraz oryginalnego twórcę nastrojowych kompozycji Jana Skotnickiego, które do niedawna były przedmiotem wielkiego zainteresowania ogółu inteligentnego w Warszawie oraz wielu innych, jak Jacka Maleczewskiego, Dymitrowicza, Szernera, Gałka, Piekarskiego, Marczyńskiego, Cylika i innych.

O cenie tych płócien poświęćmy niebawem więcej miejsca.

Bezrobocie w fabryce Motte'ów.

W fabryce Motte'ów porzuciło pracę 400 robotników z nocnej oraz 400 robotników z dziennej zmiany, protestujących przeciwko wydaleni z fabryki robotnika Pawła Kosty.

— Rewizja kasy powiatowej.

Wice-gubernator piotrkowski p. Fortwengler i urzędnik do szczególnych poleceń przy gubernatorze piotrkowskim p. Kisielewicz — udali się w objazd, w celu dokonania rewizji kas powiatowych w gubernii piotrkowskiej.

— O takse dorożek.

W celu uniknięcia nieporozumień z dorożkarzami taksa dorożek dla dogodności przyjeżdżnych wywiesza się nie tylko na każdej dorożce, ale i na dworcach kolei.

Tak jest w wielu miastach, tylko nasza Częstochowa jest pod tym względem upośledzona i przyjezdni z tego powodu są często narażeni na nieprzyjemności.

— Święta na kolei warsz.-wied.

Według wykazu świąt, ogłoszonego przez naczelnika kolei w.-w., inż. Paukera, biura tej kolei będą nieczynne przez 3 dni w bieżącym tygodniu (d. 7, 8 i 9 b. m.) z powodu świąt Bożego Narodzenia st. st., natomiast dziś, w dzień Trzech Króli, biura mają być czynne, mimo iż święto przestrzegane jest we wszystkich biurach urzędowych, a w tej liczbie na kolei Nadwiś. Dotychczas na kolei warsz.-wied. w dzień Trzech Króli n. st. urzędnicy zawsze byli wolni od zajęć.

— Sprawy z weklami.

W ubiegłą środę w sądzie okręgowym piotrkowskim odbyło się posiedzenie ogólne wszystkich członków sądu, prokuratorów i sędziów śledczych w sprawie wprowadzenia w czyn nowego prawa sądowego o egzekucji długów wekslowych. Jak wiadomo, według nowego prawa, sąd wydawać będzie nakazy na podstawie weksli bez rozpatrywania sprawy. Postanowiono z dniem 1 stycznia roku 1914 st. st. skasować dotychczasowy wydział, wydający nakazy zabezpieczenia akcji cywilnych, natomiast utworzyć nowy wydział dla wydawania nakazów na podstawie przedstawionych weksli.

— Depesze niedoręczone.

Zechowski Kozia 6 z Kijowa, Kozłowski Ogródowa 23 z Łodzi, Zechowski Kozia 6 z Kijowa.

— Walka z przestępczością dzieci.

Komitet organizujący w Petersburgu ogólnopanstwowy zjazd w sprawie walki z przestępczością dzieci otrzymał zawiadomienie, że minister sprawiedliwości nie ma przeciwko urzędzeniu zjazdu; jeżeli więc nie przeciwko zjazdowi nie będzie miał i minister spraw. wewn., to zjazd odbędzie się podczas świąt Bożego Narodzenia według st. st.

— Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są po zaliczaniu na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych królowych:
486 714 723 724 725 734 731 738 739 741 745 746 754

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych miejscowych:
1000 1105 1114 1133 1146 1165 1185 1211 1214 1228 1234 1234 1241 1246 1248 1249 1250 1253 1255 1278 1286 1287 1301 1305 1317 1334

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych bezpośrednich:
887 896 903 807 948

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich:
1958 1976 2170 2469 2270 2349 2361 2428 2456 2477 2497 2559 2564 2569 2598 2653 2657 2673 2650 2675 2711 2716 2722 2723 2740 2745 2768 2319

Pamiętajcie o zasadzie „Swój do swego”.

Z Łodzi.

— „Tangujący” żydzi.

W ostatnich czasach w wielu żydowskich salonach łódzkich wprowadzono do zabaw nowy taniec zwany „Tango”, którego młodzież żydowska poczęła się skrajnie uczyć. Sprawdzono nawet specjalną nauczycielkę z Berlina, która udziela lekcji tego tańca i pobiera dość wysokie honorarium.

Z Cesarstwa.

— Artykuł 1171.

Za przekroczenie art. 1171 Kod. kar. skoufiskowano u jubilera Jędra Żyłowa, towar wartości 100,000 rb. Artykuł ten po raz pierwszy zastosowany został w Petersburgu określa, że żydzi poza granicami osiadłości mogą handlować tylko towarem własnej wytwórczości.

— Zachłanność narodowa.

W tygodniku rosyjskim „Żurnal — kopia” umieszczono portrety znakomitej naszej rodaczki Skłodowskiej Curie, z napisem nad fotografią: „Dobrodziejka ludzkości” i takimi wyrazami poniżej: „Znakomita uczona „rosyjska”, pani Curie Skłodowska, która odkryła cudowne własności radju, z powodzeniem stosowanego obecnie przy leczeniu nieuleczalnych dotychczas chorób raka”.

Wskutek krancowej ignorancji, czy też osobiwej spekulacji asymilacyjnej tygodniczka, znakomitą naszą uczoną zaliczono do jeszcze jednej narodowości. Przypomnieć sobie należy że i niektóre dzienniki francuskie, wcześniej nieco, przypisywały pani Skłodowskiej-Curie pochodzenie francuskie.

Myśli księcia Józefa.

Z listu do Weyssenhoffa (1818 r.)
„Gdybym mógł przez swoje wiadomości wojskowe być w czemkolwiek użytecznym Ojczyźnie, gdybym z narażeniem życia mógł zachować jej prawa i przywileje — wtedy nie chęł spoczywać, pogody, wszystko poświęcę”.

Pamiętajcie o Schronieniu Paralityków

O f i a r y.

Na Tow. Dobroszynyńców dla chrześcijan Edmund Klawe rb. 2, Chłami-powiczowie rb. 1.

Rzemieślnicy, pamiętajcie o „Rzemieślniku”.

Jak dożyć stu lat?

Pytanie, jak żyć należy, aby doświadczyć późnego wieku, nie przestaje zajmować ludzkości. Wiadomo, że są kraje (np. Bułgaria), w których ludzie dochodzą do niezwykle głębokiej starości, i starcy stuletni, a nawet starsi, nie są wcale rzadkością. Gdy dopytywano takich, co ich tak długo utrzymuje przy życiu, okazali się, że najczęściej długie życie przypisują — spokojnemu życiu.

Albo bywają i inne okoliczności, sprzyjające osiągnięciu późnego wieku. Jeden z najstarszych lekarzy angielskich, dr. Saleoley, na zasadzie własnego doświadczenia takie daje rady.

Pewną gwarancją długiego życia jest usposobienie dziecięce. Najczęściej rodzice przekazują je potomstwu. Po za tem najważniejszym warunkiem jest, by nie skracać sobie dobrowolnie życia hulankami, opilstwem i holdowaniami rozmaitych namiętnościom. Najlepiej żyć z własnej pracy. Ale umiarkowania w jadło i napoje nie doprowadzać do fanatyzmu, do zupełnej wstrzemięźliwości. — Nie czynić nic w połowie. Czas, przeznaczony na pracę — spędzać pracowicie, w godzinach odpoczynku — zażywać rzeczywistego odpoczynku, noc całkowicie przespiać. Praca nigdy nikomu zaszkodzić nie może, ale szkodliwe są bardzo nadmierne wysiłki sportowe. Największym niebezpieczeństwem dla zdrowia jest — próżniactwo.

Najlepszymi środkami na długie życie są: spokój, umiarkowanie i wesołość. Nie myśleć o przeszłości i o zmarłych, lecz pielęgnować w sobie młodość.

Człowiek jest o tyle młodym, o ile sam się nim czuje. Trzeba więc utrzymywać w młodości — głowę i serce.

Wykrycie bandy zbójckiej.

W dniu 25-ym grudnia 1912 wydział śledczy policji miejscowej otrzymał wiadomość, że do Łodzi ko pewien czas zjeżdżają się złodzieje i bandyci i tu dokonywują najrozmaitszych rabunków i napadów.

Punktem zbornym dla tego rodzaju działalności były Pabjanice, gdzie zbierano się, opracowywano plany i sądzono urządzano wycieczki do Łodzi i sąsiednich miejscowości.

Przez długi czas policja nie mogła wpaść na ślad omawianej bandy. Dopiero na podstawie otrzymanego zawiadomienia dało się ustalić, że jeden z głównych członków tej bandy zamieszkał pod nazwiskiem Brzozowskiego w domu Szynka na Górze Pabjanickiej.

Ustalono, że mieszkaniec Brzozowskiego odwiedzał bardzo wiele osób, przebiegano się tam, znoszono i kradzione rzeczy, zawierano transakcje z paserami, oraz naradzano się nad dalszymi planami.

Naczelnik policji śledczej delegował kilku agentów, którzy wyjechali do Pabjanic, gdzie działalnością ich miał być zamiar wejścia w grono bandy, jako praktykujących w „zręczności”.

Fortel udał się dzięki temu, że lidera bandy, Brzozowskiego nie było w domu. Mniej przeznaczeni „spryszczeni” wzięli za dobrą monetą słowa pseudo-bandytów-agentów, którzy w ten sposób całe dwa dni przebyli w konspiracyjnym mieszkaniu, obserwując doskonale działalność bandy.

Kiedy zaś na dzień trzeci Brzozowski zawiązał do swego mieszkania, przebywający tam agenci, poznawszy w nim znanego i niebezpiecznego złodzieja, aresztowali go.

Jak się na śledztwie okazało, aresztowany jest niebezpiecznym bandytą i złodziejem, kilkakrotnym recydywistą, którego prawdziwe nazwisko brzmi: Henryk Jobst.

Jednocześnie z nim aresztowany został Stefan Ziemia, również recydywista, kilkakrotnie zbieg z więzień

Zatwierdzone przez Ministerjum Przemysłu i Handlu

KURSY HANDLOWE

W. Nassalskiego w Częstochowie.

połroczne dla obojga płci. Wykłady rozpoczyna się 4 Lutego 1914 r.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelaria kursów, ul. Teatralna № 14, w dni powszednie od 5½ do 7 w., w niedzielę i święta od 3½ do 4½ po południu.

Na żądanie kancelaria kursów wysyła program.

8-o klasowe Gimnazjum filologiczne męskie
WINCENTEGO SZUDEJKO
w CZĘSTOCHOWIE, SZKOLNA № 10.

Egzaminy wstępne od 10 stycznia. Lekcje d. 16 stycznia r. b

i aresztów, pozostający od dłuższego czasu pod dozorem policji.

Aresztowanie tak nagle spadło na bandytów, że oszołomieni nie próbowali słowem nawet najmniejszego oporu i biernie poddali się losowi.

Dokonywając przy aresztowaniach osobistej rewizji, policja znalazła przy Ziembie duży nóż i kielbasę, zatrutą arsenikiem, jakiej używają do trucia psów.

Fakt ten naprowadził na myśl, że bandyci dnia tego mieli dokonać jakiegoś napadu czy rabunku.

Po trzech dniach poszukiwań w mieszkaniu Meisnera w Pabjanicach odnaleziono skład broni. Znajdował się tam brauning, buldog, kilka kastetów; oraz pochodzące z kradzieży najrozmaitsze przedmioty srebrne i złote.

W odnalezionym składzie zastano kilku członków bandy, których również bez najmniejszego oporu z ich strony udało się aresztować. Są to: Józef Meisner, Feliks Miszczyk i Michał Wojtasik.

Wszystkich aresztowanych przewieziono pod silną strażą do Łodzi i osadzono w areszcie przy wydziale śledczym.

W sprawie tej wdrożono energiczne śledztwo, które stwierdziło, że wszystkie prawie ostatnie rabunki są dziełem tej bandy, jak również napad na sklep i zamordowanie sklepiarza w roku 1911-ym.

Aforyzmy.

Nawracanie ludzkich błędów pozostawiaj od siebie!

Nie ten jest zdobywcą, kto zajął placówkę, lecz ten kto ją utrzymać zdołał.

W sprawach prywatnych wolno być wyrozumiałym, w publicznych należy być bezwzględny.

Długie życie nauczyło mnie, że trzeba wiele przebaczać, ale niczego nie zapominać.

Przykład działa skuteczniej niż nauka, bo człowiek, widząc co inni czynią, nie uważa za trudne.

Przyjaciela pozyskać — rzecz trudna; zachować jego przyjaźń — jeszcze trudniejsza. Nie mieć nieprzyjaciela — wielkie to szczęście, ale największa sztuka z nieprzyjaciela zrobić przyjaciela.

Zakład do przedłużania życia ludzkiego.

W New York został dopiero otworzony zakład naukowy, mający za zadanie przedłużenie życia ludzkiego. Zakład ten gromadzący duże powagi lekarskie i uczonych o sławie wszechświatowej, dążył będzie do wyszukania środków mogących przedłużyć wędrówkę naszą na tym padole. Byłby prezydent Stanów Zjednoczonych mianowany został prezesem tej instytucji i objął kierownictwo administracyjne, pomocnikami jego są pułkownik Gorgas, który kierował pracami

sanitarnymi podczas budowy kanału Panamskiego i ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie. Potrzebnych na ten cel funduszy dostarczać będą towarzystwa ubezpieczeniowe na życie. Każda z ubezpieczonych osób będzie miała prawo bezpłatnego poradzenia się u lekarzy najwskześniejszy sławy tyle razy wiele zechce. Zakład ten wydawać będzie biuletyn higieny osobistej i higieny w miejscowościach zamieszkałych, a oprócz tego propagować będzie środki dla zachowania zdrowia i przedłużenia życia.

Ze świata.

Rząd Japoński a kwestja religij.

Jak wiadomo, rząd japoński zwołał w roku ubiegłym przedstawicieli wszystkich trzech religij wyznawanych przez japończyków, a mianowicie buddyzmu, szintoizmu i chrześcijaństwa, celem omówienia wspólnej podstawy religijnej, na podstawie której można by wpływać skutecznie na etyczne wychowanie narodu japońskiego. Zamiar ten jednak znaleziono wspólnej podstawy nie dał się urzeczywistnić, co zresztą łatwem było do przewidzenia.

W początkach listopada b. r. rząd japoński zwołał ponownie przedstawicieli wymienionych religij, lecz odrębne konferencje odbyły się z każdym z nich z osobna. Wynik ich jest o tyle tylko znanym, że przedstawiciele chrześcijaństwa zażądali, aby dzieci chrześcijańskie, uczęszczające do szkół nie były zmuszone odwiedzać świątyń szintojskich i aby bonzom odebrano przywilej odwiedzania więźniów.

Co ludzie piją.

W miejscowości Dorze, koło Delatyna w Galicji wschodniej, w piwnicy szynkarza wykryto całą fabrykę fałszowanej wódki. Oto jak szynkarz takim sposobem fabrykował „znakomitą” wódkę: Ołbrzymią beczkę, mieszczącą w sobie przeszło 1,000 litrów, napełniano wodą do połowy, potem zanurzano w niej wór, w którym było zaszyte niegaszone wapno, tytuł (machorka), wygon sporyszowy i inne składniki trujące. Gdy woda dobrze już nasiąkała temi smacznościami napełniano beczkę denaturowaną okowitą, t. j. taką, jaką używamy do palenia. I całą tę mieszaninę sprzedawano jako „dobrą”, „mocną” wódkę. Ludziska pili to truciznę, dając za nią ciężko zapracowany grosz krzyżówkę, przewracali oczy, ale pili mówiąc: „Dobra wódka, choć ostrą!” Gdyby byli wiedzieli, z czego ta wódka została przyrządzona, zapewne nie byłoby jej do ust wzięli. Wypadki fałszowania wódki zachodzą dosyć często. Niedawno w Berlinie wiele osób rozchorowało się i umarło z powodu użycia wódki, sporządzonej z ostrej trucizny. Wódka już sama w sobie jest trucizną, a działa jeszcze tem szkodliwiej, gdy zmieszana jest z inną jeszcze gorszą trucizną.

Jak uchronić się przed używaniem fałszowanej a nie fałszowanej trucizny? Na to tylko jedna odpowiedź: Nie pić wcale.

Amerykańskie pomysły.

Pewien amerykański fabrykant wyrobów papierowych wyrabia koszule, które mają gorszą z 7 arkuszy papieru. Codziennie można jeden arkusz zdebrać i w ten sposób udaje się przed światem, że się codziennie kładzie świeżą koszulę. Ale wynalazca tej praktycznej koszuli nie zadowolził się swym wynalazkiem i udoskonalił go w ten sposób, że na odwrotności stronie każdego arkusza gorsu drukowana jest bardzo ciekawa, sensacyjna powieść. Gorliwi czytelnicy tej powieści, nie mogąc doczekać się dalszego jej ciągu, zdzierają po dwa lub trzy arkusze. Popyt na koszule wzrósł do tego stopnia, że wynalazca nie mógł nadążyć z wykonaniem zamówień.

Koszule są numerowane, aby każdy czytelnik wiedział, w jakim numerze szukać dalszego ciągu powieści.

Właściciel patentu ogłasza nieustannie nagrody za najciekawsze powieści i nowele.

Samozwańczy gubernator.

Na jednej z wysp Nowej Ziemi, w okolicy bardzo rzadko odwiedzanej przez „ludzi z okrętów”, jak pisał „St.-Petersburskie Wied.”, niejaki malarz Tyko-Wilka ogłosił siebie gubernatorem i założył sobie „stolicę” przy zatoce Biłuskiej.

Tyko-Wilka terroryzuje kolenistów ściągając z nich podatki, wtrąca się do spraw majątkowych, każe sobie tytułować ekselencją i t. d. Ci sami samojedzi święcie wierzą, iż p. Tyko-Wilka (pochodzący z Moskwy) jest ich prawowitym gubernatorem.

Ponieważ komunikacja okrętowa z Nową Ziemią jest już przetrwana do wiosny, niewątpliwie pan Tyko-Wilka będzie „sprawować rząd” w ciągu kilku miesięcy i zdąży jeszcze dać we znaki nieszczęśliwym „boroasom”.

Jak dawno p. Tyko-Wilka rządził Nową Ziemią — niewiadomo.

Zmarznienie malarza.

Z Paryża donoszą, iż panuje tu siny mróz. Było kilka smiertelnych wypadków zziębnięcia. Pomiędzy innymi znalazłono we własnym atelier znanego malarza Pelczyńskiego, członka komitetu Salonu Jesiennego, zmarłego na śmierć.

Humor i Satyra.

— Dziadziu, ja nie wrócę do domu, ja już u ciebie zostanę.
— Coż znówu, Karolku, dla czego nie chcesz wrócić do domu?
— Bo w domu każą mi po całych dniach uczyć się głupich wierszy! — mów i mało płacizliwie.
— Jakich wierszy?
— Na twoje urodziny, dziadziu.

— Uważ no, Mileczko. Moja mała czołotnia czołoteczka znalazła wczoraj na trótarzu rubla.
— W tym wieku? nie może być!
— Ależ, jak bożę kocham, tak znaraz!
— No, proszę, proszę; co to będzie, skoro ona dorosła!

Poznał odrazu.

— Proszę jasnie pana, przyszedł taki, co ma bzika.
— Skądżeś tak poznał odrazu?
— A bo powiedział, że ojciec jego był winien jasnie panu 1000 rb. bez kwitu, ta ra umarł, a on pieniądze odnosi.

Wiadomości handlowe.

CENY TARGOWE.

Monety w Berlinie płacono:
d. 5 stycznia. 3 stycznia.
Bankn. austr. za 100 k. 85,00 mk. 85,10 mk.
Bankn. ros. za 100 rub. 215,05 mk. 215,00 mk.
Ceny zboża z dn. 5 (za 1000 klg, w markach).
Pszenna Żyto Jęczmień Owies
Szczecin 107 132 152 130-154
Poznań 179 183 146-149 154-162 148-152
Wrocław 178-180 152-154 — 145-144

Krawiec męski przyjmuje wszelkie roboty przerabiania, reparacji i ubranka uczniowskie **B. Kmiecik** Aleksandrowska 14 (Waly) 85

ŁYZWY do OSTRZENIA

PRZYJMUJE:
W. STAJEWSKI, II Aleja № 33.

I-8 WYKŁADY KULINARNE ZA POMOCĄ SAMOCZKA.

Kompletny kurs co samodzielną nauki. "Kuchnia mięsna i postrna", około 1000 przepisów potraw, napojów, ciast kompotów, konfitur, deserów, pasztetów i t. p. 300 stronice ozdobnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem pocztowym rb. 2 k. 60. RADY, jak prowa dzić wzorowo gospodarstwo domowe, przepisy na oszczędne i pożywe obiady, wraz z dodatkami, jak należy krajać mięsa, upiekszać stoły i ubierać półmiski, około 100 str. z ilustracjami. Cena rb. 1 k. 20. Oba wydawnictwa razem rb. 3 k. 35 (można nadsyłać marką). Z zamówieniami należy zwracać się, jedynie do J. A. PETERSA, Petersburg, (Petersburskaja) stor. Bolszoj prosp. 56

Nareszcie
radikalny środek przeciw wszelkiemu domowemu robactwu "Tustout"
T I T U
cena flakonu 40 k.
Ządać we wszystkich aptekach i składowach aptecznych. Przedstawiciel na Częstochowę i okolice L. Glonek Apteka K. Jerzmanowskiego.

Skład hurtowy
Stowarzyszenia Współdzielczego
"SAMOPOMOC"
Warszawa ul. Foksal 18 tel. 155 00
Poleca sklepom, kooperatywom i drobnym kupcom norymberszczyznę galanterię, trykotarzę, koronki, guziki i t. d. w wielkim wyborze po cenach fabrycznych.

Zegarmistrzowski zakład
JÓZEFA PAZDERSKIEGO
z powodu 15-to lecia firmy przez grudzień wielką sprzedaż gwiazdowa po niebywale niskich cenach w magazynach moich
Warszawa Bracka 9 Telefon 192-60.
Częstochowa II Al. 35, Tel. 436.
Posiada na składzie duży wybór zegarów, zegarków pierwszorzędnych fabryk. Budników od 1-45. Oraz wyroby jubilerskie jako dział dodatkowy Firma ogrystała od 1898 r.

Najhygieniczniejsza Szkoła do zębów.
wystyrzgać się falsyfikatów.
Zadajcie wszędzie! D-ra F. Zielińskiego.
PATENT F. ZIELIŃSKI & C. WARSZAWA
Fabryka F. ZIELIŃSKI i S-ka, Warszawa Koszykowa 33.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż pocztówek różnych wydawnictw krajowych i zagranicznych po cenach najprzystępniejszych p. **M. Baumert** w Częstochowie, ul. Dojazd 17. vis a vis D. Z. W. W. Uwaga! skład zaopatrywany w ciele nowości i posiada wielki wybór za gotówkę 5% z konta

CHZESOLJANSKI
pierwszorzędny na Częstochowę i okolice
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO
— Róg II-ej Al. i Teatralnej 26. —
Przyjmuje zamówienia grup i t. d. poza obrębem zakładu w fabrykach i majątkach.

Zadajcie tylko Gońca

Hurtowa i Detaliczna
SPRZEDAŻ WĘGLA
wiadomość
W. KONIECZNY
Nowy Rynek 3, w Częstochowie.

Cukiernia
BRZĘCZKOWSKIEGO
w Noworadomsku w Alejach.
Poleca wyborowe Ciastka, Pączki, faworki i Ciasta. Przyjmuje obstarunki na Lody i Torły.
Stale Cukry deserowe i Czekoladki

PERFUMERJE
w wielkim wyborze krajową i zagraniczną
Poleca: skład materiałów aptecznych i farb
Wacława ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

Najlepsze Pieczywo
2 razy dziennie z piekarni
E. Makowskiego
II-ga Aleja Nr. 36.
w Częstochowie.

Zginął kwit lombardu kasy Poż.
Oszcz. nr. 9812. 84-8-

Potrzebni
chłopcy do warsztatu mechanicznego Teatralna 72 Czerwiński.
Do wynajęcia
Dojazd 18 Sklep z mieszkaniem także 2 pokoje z kuchnią. 14
Stolarz
potrzebny do fabryki hebli Aleksandrowska Nr. 20 15

Pianino
tanie sprzedaje Test i Atoma Mokra Nr. 14.

Fortepiany i pianin
Fabryki C. M. Schredera dostawy 5 Dworów Cesarskich i królewskich Licznych konserwatorium Muzycznych i pierwszorzędnych polecam A. Giliński i Aleja 12 Cieszyńska. Firma Egzyst. od 1885 r.

Mebie
stoły, krzesła, biurka, lustra, toalety, kredensy, szafy, bielizniarski otomany, etazerki wyrob własny i Aleja 12 Giliński Pianino używane tanio do sprzedania. 28-

Do
chrześcijańskiego Magazynu mied potrzebna zdolna panna, panienki do nauki 2 Aleja 35

Zginął
patent Marcel. Cioc wlaściciela piwiarni przy ul. Rynek Wieluński 4
Stagiel
do sprzedania, Teatralna 62.

Wózek
dwukółowy resorowy zginął laskawy znalazca za wynagrodzeniem raczy zwrócić Teatralna 26 Kindermanowi.

Kupię
urządzenie do Handlu Win Stowarzyszenie Nasz Sklep na Zawodzie.

Sprzedam
Skład piwa. Wiadomość Dojazd 17 m. 4.
Do wynajęcia
pokój z kuchnią pojedyncze mieszkanie jasnośroga 12. 50

Sprzedam
motor 6 konny pedzony spirytusem lub natą jasnośroga 12. 49

Dom
z placem do sprzedania. Wiadomość ulica Warszawska 110F. Głowacki.

Zgubiono
suknię zupełnie nową od krakowej. Odda za nagrodę ulica Krakowska 31 p. Braun.

Zginął
pies Buldog 30ty ogon obcięty, odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Krakowska 48. 4

Sprzedam
hurtowa śmietanawyborowej Garniec 1 rb. 20 k. ul. Krakowska 33 mleczarnia. 41

Oddam
3530 rb. na 1 numer hipoteki. Adres Herby Poste-restante S. P.

Sprzedam
sklep spożywczy bardzo tanio sw. Barbary. 16. 37

Zginęła
książeczka oszczędnościowa Częstochowskiego Towarzystwa Poż. Oszczęd. 5162.

Poszukuje
zajęcia struła lub od 1 marca. Wiadomość w Gońcu.

Komoda
do sprzedania. Wiadomość w Gońcu.

Oseba
młoda potrzebna do zarządzania domem (samodzielnie) oferty Gońcu Oseba.

Sklep
kolonialno-spożywczy i dystrybucja, jest do sprzedania za przystępną cenę w Alejach, wiadomość w Adm. Gońca.

Fortepian
nieodrogo do sprzedania ul. Krakowska Nr. 18 m. 27.

Pojedyncze
i podwójne pokoje ułożone do wynajęcia w miłym i czystym mieszkaniu dla Kobiet inteligentnej i dobrych warunkach i Aleja 60

ODDAM
w dzierżawę poleka przy sklepie spółko w w. Herbach Ruskiej komora także potrzebna subiekci lub ekspedientka.

Sklep
z piwiarnią do wynajęcia za przystępną cenę Mickiewicza 60

DOM HANDLOWY
ŻDZISŁAW KULSKI
Częstochowa 30
ul. Rynek 30
I piętro 30

Orkiestryjony i Pianinał
tomatyczne
ciężarowe, sprężynowe i elektryczne
Stale na składzie.

Pierwsza KRAJOWA FABRYKA Orkiestronów A. Kmoniczek
w Częstochowie, ul. św. Stanisława 5, telefonu 6-34.
Posiada na składzie wszelkich modeli orkiestronów.
Ceny i warunki najprzystępniejsze, sprzedaje skutecznie za gotówkę i na raty, jak również posiadam wielki wybór walków do wszelkich instrumentów.

PIEKARNIA
Marcelego Chmielewskiego
Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesiona została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 48 róg Zielonej Tel. 654
Wylączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach: Mleczarnia „Skrzydłowa” ul. Teatralna 1, — ul. Dojazd 13, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamienie 21.
Poleca na nadchodząca święta w dużym wyborze struclę i placki Również zawsze wyborowe mąkę i drożdże, pierniki z firm warszawskich. Przyjmuje się obstarunki.

40 DNI 40
Bezpłatnie!!
Kto się nie nauczy w przeciągu 40 dni płynnie mówić, otyać i pisać po niemiecku, francusku i (nieco) według naszych samouczków najnowszej metody (wszystkie inne - reklama) temu zwracamy pieniądze. Cena samouczka jednego języka z przes. za pobr. poczt. 1 rb. 10 k., 2-ch 1 rb. 90 k., 3-ch 2 rb. 80 k., 4-ch 3 rb. 65 k. Obstarunki wypełnia jedyj skład na całą Rosję: St. Petersburg.
Peterb. Stora, Bolszoj per. 56. J. K. PETERS.

40 DNI 40
Biuro Techniczno - Handlowe
B. WIŚNIEWSKI i S-ka
II-ga ALEJA № 32. — TELEFON № 385